ARCELORMITTAL POLAND S.A. KOMISJA ROBOTNICZA HUTNIKÓW
NSZZ Solidarność

Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 20/1040
20 maja 2009 r.
Kraków

DAĆ WYRAZ NIEZADOWOLENIU

Ubiegłotygodniowa manifestacja pracowników ArcelorMittal Poland i hutniczych spółek w Krakowie była początkiem protestów, jakie będą kontynuowane, jeżeli dyrekcja ArcelorMittal w dalszym ciągu będzie ograniczała linie produkcyjne w ArcelorMittal Poland i w związku z tym dokonywała zwolnień pracowników.

Organizacje związkowe doskonale zdają sobie sprawę z trudności zakładu w czasie kryzysu, zdają sobie sprawę z konsekwencji ograniczonej sprzedaży wyrobów hutniczych i rozumieją podejmowane przez dyrekcję decyzje mające na celu obniżanie kosztów. Tyle tylko, że są pewne granice, których nie powinno się przekraczać, a te niestety zostały poważnie naruszone. Słowo restrukturyzacja nie może kojarzyć się li tylko z ograniczeniami, zamykaniem i zwalnianiem. Restrukturyzacja, to także zabieganie o klienta, wyższy poziom jakości, fachowości i odpowiedzialności za ludzi.

Nigdy nie będzie zgody organizacji związkowych na takie „wyszczuplenie" Huty w Krakowie, które stałoby się ostatnim stadium anoreksji w postaci dwóch zakładów przetwórczych. Już teraz tysiące ludzi zostało pozbawionych pracy, bo to nie tylko sami pracownicy huty, ale przede wszystkim pracownicy firm współpracujących i podwykonawczych, stracili źródło utrzymania dla swoich rodzin.

Trwająca w mediach nagonka na związki zawodowe nie spowoduje zaniechania protestów. Ktoś, komu w oczy nie zaglądnęło widmo zwolnienia, nie potrafi zrozumieć determinacji pracowników walczących o swoje miejsca pracy, o swoje podstawowe prawo do w miarę normalnego życia. Tyle tylko, że właśnie teraz rząd i sam pan premier Tusk stwierdza, że policja musi działać zdecydowanie. Szkoda, że tego zdecydowania rządowi brakuje gdzie indziej przy innych okazjach.

Przy tej sposobności jeszcze jedna kwestia. Otóż pracownicy Huty i spółek w rozmowach telefonicznych pytają nas, czy „Solidarność" będzie organizowała manifestację w Krakowie w dniu 4 czerwca - rocznicy pierwszych, częściowo wolnych wyborów do parlamentu po II wojnie światowej i związanych z tą okazją uroczystości świętowanych, jako symbol upadku komunizmu. Informujemy zatem, że hutnicza „Solidarność" w tym dniu nie będzie organizowała manifestacji, na co wymagane są specjalne zezwolenia. Nie chcemy w tym dniu być utożsamiani z np. anarchistami i innymi grupami, z którymi jest nam nie po drodze.

Jest pewne, że „Solidarność", może także wraz z innymi organizacjami związkowymi, zorganizuje w czerwcu manifestację w Warszawie, w której jednoznacznie będziemy mogli wyrazić swoje niezadowolenie. I jeszcze jedna uwaga, **jeżeli pracownicy uważają, że 4 czerwca trzeba obecnie rządzącej koalicji wykrzyczeć swoje racje - to mają do tego pełne prawo!**

Biura alokacji rozpoczynają pracę

W ArcelorMittal Poland i spółkach zależnych powstają Biura Alokacji Pracowników. Według dyrekcji mają być to komórki, do których czasowo trafią pracownicy okresowo zamykanych linii, czy odcinków produkcyjnych. Na stałe do BAP mają trafić pracownicy komórek, które na stałe zostały lub zostaną wyłączone. Trafią tam też pracownicy nie mający pracy z powodu ograniczenia produkcji, którzy z przyczyn zdrowotnych posiadają ograniczenia do pracy na zajmowanym do tej pory stanowisku i pracownicy przyjmowani na czas określony. Wszyscy ci pracownicy mają zachować swoje dotychczasowe wynagrodzenia. Już w tej chwili kierownicy komórek organizacyjnych przekazują listy pracowników do tej powstałej komórki.

Do BAP nie będą przyjmowani pracownicy, którzy będą odchodzili na emerytury, świadczenia lub zgodzą się „dobrowolnie", za odpowiednią kwotę, odejść z pracy w hucie.

W specjalnie wydanym dla pracowników wywiadzie Jerzy Kmiotek - dyrektor BAP zapewnia, że powołanie tego biura nie będzie etapem przejściowym do zwolnień pracowniczych. Jak podkreśla dyrektor: „Celem zarządu ArcelorMittal Poland jest jak najszersza ochrona miejsc pracy, optymalizacja zatrudnienia, wykorzystanie wszystkich umiejętności, zdolności i kwalifikacji ludzi". Pracownicy czasowo lub na stałe tam przeniesieni mają zdobywać nowe kwalifikacje, aby stać się wielozawodowcami. Dyrektor J. Kmiotek na zakończenie swojej wypowiedzi zaznacza: „Mogą jednak zdarzyć się przypadki, że dla części załogi BOP tymczasowo nie będzie zajęcia", dlatego też będą oni kierowani na postojowe, czyli z 75% wynagrodzeniem.

Związkowcy do tworzonego BOP podchodzą jednak sceptycznie. Wydaje się, że w tej komórce postojowe nie będzie „zdarzającymi się przypadkami", a raczej powszechną normą. Chcielibyśmy także wierzyć, że BOP na pewno nie będzie etapem przejściowym do zwalniania pracowników.

Zwrot składek ZUS

W ostatnim okresie otrzymujemy bardzo dużą ilość telefonów z pytaniem dotyczącym terminu zwrotu składek ZUS z tytułu Karty Hutnika. Otóż, jak dowiedzieliśmy się przygotowywana jest wypłata I raty składek (za 1999 rok). Po usunięciu błędów, których niestety nie udało się uniknąć, pracownicy otrzymają na początku czerwca, lub jeszcze pod koniec maja, zwrot składek. Należy przy tym zaznaczyć dwie rzeczy. Po pierwsze zwrot składek nie jest powiązany z wypłatą, dlatego pracownicy będą mieli przelewane kwoty składek w różnych terminach. Po drugie - pierwsza rata będzie stosunkowo niska, ponieważ dla znacznej części pracowników dotyczyła będzie tylko trzech miesięcy 1999 roku.

PO SPOTKANIU NA KOKSOWNI

W ostatni piątek prezes Zarządu AMP S.A. **Gregor Muenstermann** spotkał się z pracownikami krakowskiej koksowni. Prezes, posiłkując się wykresami z prezentacji komputerowej, podsumował aktualną sytuację w zakładzie, przypominając działania i decyzje podjęte w ostatnim czasie. W podsumowaniu tym znalazły się następujące informacje:

* bateria nr 7 - wyłączona została 24 kwietnia br. (w lutym wyłączono baterię nr 8). Wyłączenie starych baterii w krakowskiej koksowni było już wcześniej planowane;

* WK-1 - przechodzi do tzw. gorącej rezerwy na początku czerwca br.;

* zapasy koksu wynoszą ponad 81 tys. ton i przy takiej produkcji stali, jaka jest obecnie, nie zejdą z tych zapasów;

* Zdzieszowice wykorzystują 38% swoich możliwości, produkując miesięcznie 135 tys. ton koksu, dwie ich baterie znajdują się w stanie gorącej rezerwy, a zapasy sięgają 476 tys. ton;

* stan zatrudnienia w ZK w maju 2009 wynosi 444 osób (we wrześniu 2008 było 481 osób). Obecnie na koksowni nie ma pracowników z firm zewnętrznych (na dzień 30.09.2008 było 73 takich pracowników);

* około 200 osób powinno przejść do biura alokacji pracowników - będą oni zatrudniani do różnego rodzaju prac, m.in. do prac porządkowych na bateriach 7 i 8. Jak będą jakieś usterki w czasie postoju, to będzie się je na bieżąco usuwać;

* do biura alokacji trafią pracownicy tracący swoje stanowiska pracy likwidowane w procesie restrukturyzacji oraz ci, dla których aktualnie nie ma pracy. Nie dotyczy to pracowników objętych Programem Odejść (PO) i tych, którzy już dostali przydział gdzie indziej. Alokowani pracownicy będą wykonywać prace zlecane zwykle podwykonawcom, będą też mieli szansę zdobycia nowych kwalifikacji. Ich wynagrodzenie pozostanie bez zmian. Jeśli zajdzie konieczność postojowego, to na ogólnie przyjętych zasadach.

Na pytania, jakie padały z sali, odpowiadał obecny również na tym spotkaniu Dyrektor Zarządzający **Wim Van Gerven**.

- *Jakie są zapasy koksu na Zachodzie?* Są mniej więcej takie same jak u nas.

- *Na jaki czas zostanie uśpiona bateria?* Trudno dziś określić - chyba na około 3 miesiące, czyli na tyle ile jest zapasów. Może uda się część koksu przekazać do Rumunii - jest taka możliwość.

Narzekano na zły przepływ informacji oraz sprzeczne doniesienia. Przedstawiciele pracodawcy tłumaczyli, że nie we wszystkich kwestiach zapadają od razu ostateczne decyzje. Czasem nie ma jeszcze gotowych ustaleń i trwa dyskusja. Na przykład, gdzie nastąpią wyłączenia.

- *Czy próbowano produkować koks opałowy?* Były próby palenia koksem w kotłowniach. Około 1000 ton spalono na siłowni, ale nie bardzo to wyszło, bo piece nie były dostosowane.

- *Co będzie, jak się baterii nie uruchomi?* Martwimy się o stan wymurówki, ale powinno się udać. Wszystko jest monitorowane i pod kontrolą.

- *A co z surowcową?* Zarząd jest przekonany o utrzymaniu części surowcowej w krakowskiej hucie.

- *Czy przypadkiem nie będą przenosić pracowników z biura alokacji do Zdzieszowic?* Na pewno nie będą. Przewidują rozwiązania zadawalające wszystkich.

Na pytanie o modernizację „chemii" w ZK otrzymano odpowiedź, że jest ona konieczna, choćby ze względu na ochronę środowiska. Prace mają zostać rozpoczęte jeszcze przed uruchomieniem uśpionych baterii.

Na koniec pytano o program odejść na odprawy. Otóż nie jest on planowany. Także nie planuje się hucznych obchodów 55-lecia Koksowni. Poczekamy, aż kryzys się skończy - usłyszeli pracownicy ZK.

Międzynarodowa manifestacja w Pradze

W czterech europejskich stolicach: Madrycie, Brukseli, Berlinie i Pradze odbyły się w ubiegłym tygodniu duże manifestacje organizacji związkowych z całej Europy. Związkowcy protestowali przeciwko obarczaniu skutkami kryzysu wyłącznie pracowników, domagali się od swoich rządów zdecydowanych działań antykryzysowych chroniących najsłabszych i żądali otwarcia rynków pracy w krajach „piętnastki" dla obywateli nowych krajów członkowskich, z gwarancją równego traktowania wszystkich pracowników, bez względu na ich narodowość.

W sobotniej manifestacji, jaka przeszła ulicami Pragi wzięło udział ponad 25 tysięcy związkowców z Czech, Słowacji, Polski, Rumunii, Węgier, Słowenii, Chorwacji i Austrii. Z Polski pojechało do Pragi półtora tysięcy związkowców z „Solidarności" (w tym reprezentacja Regionu Małopolska i z naszej huty), a także kolejarze i nauczyciele z OPZZ. Uczestnicy pochodu, zaopatrzeni w barwne transparenty i narodowe flagi, niosący emblematy swoich central związkowych, zgromadzili się tłumnie na placu przy hradczańskim zamku. Tam odbył się wiec, podczas którego przemawiali przewodniczący największych organizacji związkowych z wymienionych krajów. Był wśród nich Janusz Śniadek, któremu manifestanci z Polski zgotowali gorącą owację. Szefowie central związkowych mówili o wzrastającym bezrobociu, o braku wsparcia ze strony rządów, które nie podejmują zdecydowanych działań antykryzysowych (m.in. oczekują od swoich rządów ścisłej kontroli nad tym, w jaki sposób banki gospodarują publicznymi pieniędzmi), o potrzebie walki z korupcją i nieuczciwymi pracodawcami.

Przy aplauzie wielotysięcznego tłumu manifestantów deklarowali gotowość podjęcia wspólnie prowadzonej, solidarnej walki o godność pracownika w zjednoczonej Europie.

„Solidarność" w Pradze, 16 maja 2009

Ministerstwo Gospodarki odpowiada

Zbiżająca się w ubiegłym tygodniu manifestacja pracowników krakowskiego oddziału ArcelorMittal Poland i hutniczych spółek i jej medialne nagłośnienie „przypomniała" rządowi o wysłanym do premiera piśmie. Odpowiedź z ministerstwa gospodarki podpisała podsekretarz stanu Grażyna Henelewska. Oto treść pisma z niewielkimi skrótami:

(...) Kwestie importu wyrobów stalowych z Rosji do UE są uregulowane w dwustronnej umowie zawartej pomiędzy UE i Federacją Rosyjską z dnia 26 października 2007 r. Umowa ta przewiduje limity w dostępie do rynku unijnego dla rosyjskich wyrobów stalowych. Obecnie limit ten dla wszystkich 27 krajów członkowskich UE wynosi łącznie ok. 31,1 mln tom. Kwestie związane z importem wyrobów stalowych z Rosji do UE na bieżąco są omawiane z przedstawicielami polskiej branży stalowej. M.in. zgłaszanych w połowie 2008 r. postulatów strony rosyjskiej w sprawie dodatkowego zwiększenia kwot importu do UE wyrobów stalowych z Rosji, zgodnie z oczekiwaniami polskiej branży stalowej, limit ten nie uległ zmianie. (...)

Posiadane przez Ministerstwo Gospodarki dane statystyczne i analityczne wskazują, że nastąpił duży spadek importu stali z Rosji ogółem (spadek o 23,9% w okresie styczeń-luty br.) jak i w ramach kontyngentów UE. W skali całej UE wykorzystanie kontyngentów za I kwartał jest na poziomie 9,5%, a w Polsce ilość stali, na którą wydano pozwolenia importowe spadła o 62%. Wystąpiły przy tym również bardzo duże spadki produkcji stali w Rosji - produkcja gotowych wyrobów stalowych w styczniu i lutym br. spadła o 30%, przy czym produkcja łącznie stali i wyrobów gotowych ze stali w lutym spadła o 71,7%, w porównaniu do analogicznego okresu 2008 roku. Udział Rosji w imporcie stali do Polski utrzymywał się na stabilnym i niskim poziomie. W okresie styczeń-luty br. było to 6,5% wobec 5,2% w analogicznym okresie 2008 roku. Fakty te sprawiają, że niezwykle trudno byłoby obecnie przekonać Komisję Europejską oraz pozostałe państwa członkowskie UE do renegocjacji aktualnie obowiązującej umowy celem obniżenia limitów importu rosyjskiej stali w ramach kontyngentów UE.

(...) Przedstawiciele branży zostali zachęceni do podjęcia analizy poziomu cen wyrobów stalowych importowanych m.in. z Rosji na rynki unijne, w celu ustalenia czy nie ma miejsca sprzedaż po cenach dumpingowych lub cenach innych niż rynkowe z tytułu zastosowanego finansowego wsparcia dla tego eksportu, w szczególności w świetle wdrażanego w Rosji pakietu stymulującego gospodarkę rosyjską i eksport z tego kraju. W przypadku stwierdzenia tego rodzaju praktyk należałoby podjąć na forum EUROFER wspólną decyzję o ewentualnym wystąpieniu do Komisji Europejskiej o wszczęcie odpowiednich unijnych postępowań ochronnych.

Ewentualna zmiana formuły UE-Rosja powinna być wnioskowana przez EUROFER do Komisji Europejskiej, ale dopiero po zbadaniu ewentualnych negatywnych skutków obowiązującej aktualnie umowy dla unijnego rynku stali. Uzasadnieniem wyroku do Komisji Europejskiej ze strony EUROFER o zmniejszenie aktualnie obowiązujących wielkości kontyngentów może być np. wprowadzenie przez Rosję podwyższonych ceł importowych na wyroby stalowe pochodzące z Unii Europejskiej. Mechanizm taki jest już zastosowany w oparciu o postanowienia istniejącej umowy w przypadku stosowanych przez Rosję ceł eksportowych na złom stalowy.

Ponadto w ramach przygotowywania nowej umowy z Rosją (obecna umowa obowiązuje do roku 2010) istotne będzie stanowisko europejskiej branży hutniczej wyrażone przez EUROFER dotyczące kontyngentów importowych, które zostaną ustalone na rok 2011 i lata następne.

Po przeczytaniu cytowanego pisma chcielibyśmy zwrócić uwagę Czytelników na dwie rzeczy. Pierwsza to fakt, że właściwie rząd polski w kwestii sprowadzania wyrobów stalowych na krajowy rynek nie ma nic do powiedzenia i w ogóle od tego tematu umywa ręce (jak i od wszyskiego co się da). Druga - jeżeli przyjąć zawarte w piśmie ministerialnym argumenty za prawdziwe, to z pisma tego wynika, że podniesione przez dyrekcję larum o zalewie taniej rosyjskiej stali jest kolejnym nadużyciem, którym karmi się pracowników na spotkaniach.

Materiały z Europejskiej Rady Zakładowej

Na ostatnim posiedzeniu sekretariatu Europejskiej Rady Zakładowej ArcelorMittal przedstawiony został raport za I i część II kwartału br. dotyczący kryzysu, zmian zatrudnienia i wyników finansowych roku ubiegłego.

Kryzys. W styczniu br. w porównaniu do grudnia 2008 r. miał miejsce wzrost światowej produkcji stali, w lutym produkcja nieco spadła, by w marcu ponownie wzrosnąć do 96 mln ton. Wzrost (8%) to głownie zasługa Chin, gdzie produkcja wzrosła o 12 %. Produkcja UE, której wzrost w dwóch pierwszych miesiącach dało się utrzymać, nadal rośnie, chociaż wolno (2%), głównie ze względu na duży spadek produkcji w Niemczech. Wysokość produkcji za I kwartał br. powróciła do poziomów z lat 2004-5, tj. do początku boomu w światowej metalurgii. Z kolei ceny z minionego kwartału spadły poniżej cen z 2004 roku.

Znaczne ograniczenia produkcji stali w ArcelorMittal, wyższe aniżeli u konkurencji, doprowadziły do zamknięcia 15 wielkich pieców w Europie. Opracowanie firmy doradczej Syndex zwraca uwagę, że kryteria którymi kierowała się dyrekcja AM pomijają aspekt lokalizacji, jaką jest odległość od klienta, natomiast skupiły się na stanie wpływu środków pieniężnych. Spowodowało to utratę znacznych udziałów w rynku Unii Europejskiej. Sama dyrekcja przyznaje się do utraty 10% rynku europejskiego. Doradcy ERZ zastanawiają się, czy reorganizacja zamówień wynikająca z nowej organizacji przepływów kęsisk płaskich nie grozi utratą kolejnych klientów. Na początku kwietnia Grupa AM zapowiedziała skoncentrowanie się na cyt.: „środkach pieniężnych, kosztach i klientach". W konsekwencji oznacza to obniżenie zapasów i ograniczenie inwestycji do minimum. Decyzja o rezygnacji z utrzymania instalacji, które w najbliższym czasie wymagają inwestycji, szkodzi im jeszcze bardziej i zmniejsza ich konkurencyjność.

Zatrudnienie. Grupa ArcelorMittal nie udzielainformacji o szczegółowych planach dotyczących wysokości ograniczenia zatrudnienia. Dużo wątpliwości nasuwa projekt tzw. Talent Pool, czyli przekazywanie pracowników objętych czasowym zamknięciem zakładów i urządzeń hutniczych do biura alokacji pracowników. Wg szacunków Syndexu ta liczba może osiągnąć 12 tys. osób w Europie.

W I kwartale 2009 liczba zatrudnionych na świecie przez grupę ArcelorMittal spadła o prawie 11,5 tys. etatów. Ten spadek zatrudnienia dotyczy w szczególności Europy, ponieważ z likwi-

dokończenie na str. 4

dokończenie ze str. 3 **MATERIAŁY Z ERZ**

dacją prawie 7 tys. stanowisk, to ona skupia 61% całości redukcji zatrudnienia. Znaczącym elementem tej redukcji jest przyspieszenie procesów restrukturyzacyjnych w Europie Wschodniej. (Polska, Rumunia, Czechy). Tutaj redukcja wyniosła 4.688 etatów. W ostatnim roku najwięcej zwolnionych zostało pracowników w Rumunii (ponad 2.200), Polsce (ponad 1.350), Czechach (ponad 1.120), Belgii (ponad 680), Hiszpanii (ponad 610), Luksemburgu (ponad 330) i Francji (ponad 260). W tym okresie zatrudnienie w Niemczech nieznacznie wzrosło - o 21 etatów.

Sytuacja finansowa. Mimo znacznego spadku produkcji, głównie w ostatnim kwartale, rok 2008 był dla grupy AM wyjątkowo dobry. Obroty w stosunku do 2007 r. wzrosły o prawie 20 mld $, a EBITA o ponad 5 mld $. Pomimo wzrostu tego ostatniego przychód w ub. spadł o 17,5%. Spowodowane było to tworzeniem rezerw nadzwyczajnych, m.in. dotyczących planu dobrowolnych odejść pracowników. Zysk netto osiągnięty przez grupę AM w 2008 r. wynosi ok. 9,4 mld$. ArcelorMittal ujawnia niestety bardzo mało szczegółów związanych z finansową stroną np. wydatków na surowce i materiały, zużycie energii, czy koszty związane z wynagrodzeniem.

W ostatnim kwartale 2008 r. nastąpiło zmniejszenie zadłużenia o 6 mld $. Pomimo kryzysu i gorszych wyników finansowych grupa AM zapowiedziała chęć utrzymania w 2009 r. dywidendy na poziomie 1,5 $ za akcję.

Spotkanie ze służbami sprzedaży

W dniu dzisiejszym, w odpowiedzi na niedawne zarzuty strony związkowej, miało miejsce spotkanie z Marcinem Matyskiem i Tomaszem Plaskurą - szefami sprzedaży wyrobów długich i płaskich, reprezentujących luksemburską spółkę zajmującą się sprzedażą hutniczych wyrobów. Przedstawili oni zasady na jakich prowadzona jest sprzedaż wyrobów ArcelorMittal Poland oraz gdzie w ostatnim czasie trafiały wyroby ArcelorMittal Poland na polski rynek. W związku z planami budowy nowych stadionów na Euro 2012, dróg, hoteli i lotnisk potrzebna będzie dość znaczna ilość wyrobów stalowych. Jak zapewniali przedstawiciele luksemburskiej spółki na stadion narodowy budowany w stolicy trafiło już ok. 2 tys. ton grodzic z Dąbrowy i 7,5 tys. ton innych wyrobów z Warszawy. Z kolei blachy płaskie potrzebne będą na prace wykończeniowe. Złożone zostały oferty na dalszą budowę autostrady A-4. Jednym z głównych odbiorców blach gorącowalcowanej jest bocheński „Stalprodukt". Szefowie przyznali, że zapotrzebowanie w ostatnim okresie spadło o 50-60%. W grudniu niestety utraciliśmy część klientów, ale w tej chwili niektórzy z nich powracają. Na maj i czerwiec zamówienia nieco przekraczają poziom marcowy, co może być sygnałem, że rynek powoli będzie się odradzał.

Koledze Włodzimierzowi Seweryńskiemu
serdeczne wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci SYNA
składają koleżanki i koledzy z „Solidarności" Kolpremu

Ze smutkiem informujemy o śmierci długoletniego członka „Solidarności", pracownika spółki Kolprem, naszego Kolegi JÓZEFA GŁUCHA, którego RODZINIE
NSZZ „Solidarność" Kolprem
składa najszczersze wyrazy współczucia

PROPOZYCJE KULTURALNE

Dział Socjalny (pokój 31 w bud. „Z", tel. 16-76 lub 16-34) przyjmuje do 22 maja włącznie zapisy na spektakle „Dancing" oraz „Grube ryby". Odpłatność dla pracowników i uprawnionych osób wynosi 50% ceny biletów, tj:

∨ **„DANCING" - parter 45 zł i 35 zł, balkon 20 zł**

„Dancing" to spektakl taneczno-muzyczny oparty na wierszach Marii Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej z udziałem Krystyny Jandy. Wystawiany gościnnie w Operze Krakowskiej, 16 czerwca br. o godz. 18.00 i 20.00.

∨ **„GRUBE RYBY" - parter 75 zł, balkon 45 zł**

Komedia Michała Bałuckiego wystawiana gościnnie przez aktorów Teatru Polonii z Warszawy (wystąpią m.in. Ignacy Gogolewski i Artur Barciś) na deskach krakowskiego Teatru „Bagatela" w dniu 22 czerwca br. o godz. 17.00 i 20.00. Spektakl wyreżyserowała Krystyna Janda.

CZEKAMY DO 10 CZERWCA

Obradująca w dniu wczorajszym w Gdańsku Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność" postanowiła, że w przypadku fiaska negocjacji w Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych do 10 czerwca br., Związek przeprowadzi ogólnopolską akcję protestacyjną.

Zdaniem Komisji Krajowej w sytuacji narastającego kryzysu odwraca się uwagę opinii publicznej od spraw najistotniejszych oraz ucieka od działań zapobiegających i łagodzących skutki kryzysu. „Z oburzeniem przyjmujemy próby przerzucania na partnerów społecznych z Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych odpowiedzialności za brak stanowiska rządu wobec przedstawionego pond 2 miesiące temu pakietu antykryzysowego. Troska o bezpieczeństwo Polaków to konstytucyjny obowiązek rządu" - czytamy w stanowisku Komisji Krajowej. Związkowcy liczą ciągle na korzystne dla pracowników i polskiej gospodarki porozumienie w sprawie pakietu antykryzysowego. Niemniej, wobec kolejnych straconych tygodni, Komisja Krajowa postanawia, że w przypadku fiaska negocjacji w Komisji Trójstronnej do 10 czerwca br., przeprowadzi ogólnopolską akcję protestacyjną.

Komisja Krajowa powołała także Protestacyjno-Strajkowy Zespół Koordynacyjny, którego zadaniem będzie koordynacja akcji protestacyjnych poszczególnych struktur Związku. W skład Zespołu ponadto weszli: przewodniczący Regionu Podlaskiego, przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Przemysłu Zbrojeniowego, przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego, przewodniczący Sekretariatu Transportowców, przewodniczący Sekcji Krajowej Kolejarzy, zastępca przewodniczącego Sekretariatu Energetyków, zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego i przewodniczący Sekretariatu Metalowców.

Koledze Lesławowi Koniecznemu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki
składa „Solidarność" HSE

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI
Pismo KRH NSZZ "Solidarność". Red.: Mirosława Wlazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72. Nakład 2 000 szt. Numer zamknięto 20.05.2009 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność".
e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.solidarnosc.krhhts.pl